

OSTRZEŻENIE Z OSTATNIEJ STRONY BIBLII

**„Co do mnie, to świadczę każdemu, który słucha słów proroctwa tej księgi:
Jeżeli ktoś dołoży coś do nich, to dołoży mu Bóg plag opisanych w tej księdze;
a jeżeli ktoś ujmie coś ze słów tej księgi proroctwa, ujmie mu Bóg z działu jego
z drzewa żywota i ze świętego miasta, opisanych w tej księdze”. (Obj. Jana 22:18-19)**

Plagi, które są opisane w Księdze Objawienia są wyrazem gniewu Boga, gdyż Bóg nikomu nie pozwoli bagatelizować Bożego Słowa. To poważne ostrzeżenie jest skierowane do tych, którzy coś ujmują lub dodają do tej księgi. Natomiast jeżeli znajdujemy ją na ostatniej stronie Biblii, to znaczy, że ta zasada odnosi się do całego Pisma Świętego.

Pierwszym błędem jaki popełniła Ewa w ogrodzie Eden (1Moj 3), było dodanie czegoś i ujęcie czegoś, z tego co powiedział Bóg. W 1Księdze Mojżeszowej 2:17, Bóg powiedział do Adama:

**z drzewa poznania dobra i zła nie wolno ci jeść,
bo gdy tylko z niego zjesz, to na pewno umrzesz**

Adam z pewnością dokładnie przekazał Ewie te słowa. Jednakże gdy wąż zapytał Ewę: „Czy rzeczywiście Bóg tak powiedział?” (3:1). Ewa w odpowiedzi coś dodała i coś ujęła z tego co Bóg wcześniej powiedział. Po pierwsze, dodała mówiąc: "Bóg powiedział, że nie wolno wam jeść tylko owocu z drzewa które jest w środku ogrodu, ani się go dotykać, abyście nie umarli" (3:3). Bóg nigdy nic nie powiedział o dotykaniu tego drzewa.

Później zaś odjęła coś od tego co powiedział Bóg, mówiąc: "abyście nie umarli". Mówiąc to, umniejszyła wagę Bożego ostrzeżenia, który powiedział: "Na pewno umrzecie", gdyż zdanie "abyście nie umarli" wpisuje w tekst możliwość uniknięcia śmierci. Widzimy więc już na samym początku Biblii, że grzech człowieka zaczął się od dodawania i ujmowania czegoś z Bożego Słowa.

Dzisiaj bardzo wielu ludzi dodaje do Pisma różne ludzkie nauki i tradycje, czyniąc je prawie tak samo ważnymi jak Boże Słowo. W taki sam sposób wielu ludzi odjęło coś z Bożego Słowa mówiąc, że posłuszeństwo pewnym "małym" nakazom jest nie istotne.

Każdy chrześcijanin powinien się upewnić, że usunął ze swojego życia i domu wszystko to, co jest Bożemu Słowu przeciwne. Powinniśmy również być pilni w tym, aby dodać do naszego życia i do naszych domów wszystko to, czego nam brakowało z Bożego Słowa. Ponieważ poprzez naszą postawę wobec Jego Słowa, Bóg testuje nas, aby zobaczyć czy jesteśmy gotowi spędzić z nim wieczność czy też nie.

W psalmie 138:2 czytamy, że "Bóg nad wszystko wywyższył Imię i Słowo Swoje".
Jeśli więc nie czcimy Bożego Słowa, to tak jakbyśmy nie czcili Bożego Imienia.

Większość denominacji "chrześcijańskich" już wiele dodało i wiele ujęło już z Bożego Słowa.
Z tego też powodu skończyli w duchowym nierzędzie.
Dlatego powinniśmy wyciągnąć wnioski z ich upadku.

Zac Poonen